

Moja relacja z tego meczu napisana dla przegladligowy.com. "Po 2 porażkach u siebie wszyscy w Nysie liczyli, że mecz z beniaminkiem z Krakowa przyniesie im pierwsze zwycięstwo w „nyskim kotłach”. Pod uwagę brano tylko zwycięstwo za 3 punkty. Zespół AGH w 3 dotychczasowych meczach wygrał zaledwie 1 seta. Przed meczem kibice odśpiewali „100 lat” trenerowi Wójcikowi, który obchodzi w tym tygodniu swoje urodziny.



Pierwsze 2 akcje meczu wygrali gospodarze. Od tego momentu skuteczniejsi byli goście, którzy doprowadzili do wyniku 20:23. Wtedy nysanie pokazali, który zespół ma większe doświadczenie i wygrali 26:24. Wydawało się, że Stal powinna teraz łatwo wygrać. Jednak w 2. secie krakowianie byli zdecydowanie lepsi. Na pierwszą przerwę techniczną schodzili przy wyniku 4:8, a na drugą przy stanie 10:16. Ostatecznie wygrali do 16. Nieźle zaczęli też 3. seta. Prowadzili w nim 5:3. Jednak już na przerwę techniczną schodzili przegrywając 6:8. Potem mecz był wyrównany, ale z lekką przewagą nysan, którzy wygrali do 21.



[illegible]